

## SZKOŁY GIMANZJALNE I KLASY VII SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

### I MIEJSCE: Nadia Bronny „Różana prawda”

w różanym ogrodzie  
wyczekującym lata  
oczekuję powrotu tych  
wyjątkowych chwil kiedy  
na plastikowych krzesłach siedziałyśmy  
i wzrokiem smugi samolotów liczyłyśmy

podarowałaś mi najpiękniejsze  
wspomnienia słoneczne

wciąż czuję zapach kałuż które moczyły  
nogawki  
przez ciebie uszyte  
pamiętam dobro twoje kiedy  
byłaś zmęczona  
ale ja byłam ważniejsza  
niż sen

dobro twoim krzykiem było  
bo się o mnie martwiłaś  
nie widziałam jak piękne były  
nasze chwile  
dopóki nie spojrzałam na nie  
za późno

bo to różany ogród  
widzę w nim dni spędzone

z tobą

wciąż jaskrawe w mojej pamięci

nauczyłaś mnie jak

piękno ludzkich dusz wynajdywać

powiem ci prawdę babciu

jest jutro

które chronisz swoimi rękami by

znaleźć się

w mojej przyszłości

powiem ci prawdę babciu

to ty jesteś tym ogrodem różanym

w moim sercu

## **II MIEJSCE: Dominik Wala**

Odwiedzałaś w snach  
Nie dałaś się poznać  
Uśmiechałaś się szczerze

Nie jesteś mi obca

Pierwsze spojrzenie

A żegnać się czas

Ja tkwię w nim nadal

Odczuwam Twój brak  
Gdzie wiatr nas poniesie?

Błądzą w obłokach  
Szukam Cię w obrazach  
Gdy silne serce, smutnym oczom  
Łzy wylewa.

Dziękuję istnieniu

Bukiet podziwu  
Ambitnej duszy

Definicja miłości  
Doświadczona w praktyce  
Słowa złożone

Zostały spełnione

## **II MIEJSCE: Julia Szaeliga „Trzy moce”**

Trzy moce

trzy cnoty

splątane nierozzerwalnym

węzłem wieczności.

Drzemiące w człowieku

dają moc tworzenia

rzeczy pięknych,

czystych

one tworzą w nas

miłość,

czyniąc ją

darem dla drugiego

człowieka.

## **III MIEJSCE: Tatiana Pyrcik**

\*\*\*

Koleżanko i kolego

Dobro w świecie to nic złego

Szczęście, radość i pogoda

Dobry humor- nie przeszkoda

Dużo śmiechu i zabawy

To są zdrowia dwa objawy

Przyjaźń zawsze jest pomocna

A najbardziej ta co mocna

Miłość w sercu niech zagości

Nie bój się zapraszać gości

Koleżeństwo-dobra sprawa

Tu poradzi, tam pogada

A gdy smutek cię dopadnie

Poradź sobie z nim zaradnie

Porozmawiaj z przyjacielem

I już będzie ci weselej

Nie wspominaj złej przeszłości

Lecz nawiązuj znajomości

A gdy dobrze na świat spojrzysz

To w uśmiechu piękno dojrzysz

## **SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE:**

### **I MIESCIE: Anna Kawik „Ukryte piękno”**

Oddycham mimo że jest już ciężko

Widzę ją nie mogę odwrócić wzroku od piękna które skrywa w sobie

Byłem przy niej tak jak ona jest przy mnie teraz

Poznałem ją na dworcu kolejowym w obdartych i zniszczonych ubraniach

Miała posiniaczone ciało

z bólem się uśmiechała

Już nikt więcej jej nie skrzywdził

Ścisnąłem jej dłoń gdy rodziła nowe życie

Płakałem za drzwiami szpitalnego pokoju gdy była bliska śmierci

Widziałem każdy jej uśmiech każdą z jej łez

Całowałem ją rano w roztrzepanych włosach i w resztkach niezmytego makijażu

Podziwiałem ją w blasku zachodu słońca

Byłem jej podporą gdy zwijała się z bólu i smutku

Gdy jej życie obrało ciemny kolor śmierci naszego czteroletniego synka

Patrzyłem jak z dnia na dzień stawała się piękniejsza o każdą kolejną zmarszczkę

Patrzyłem jak jej każdy kosmyk zmienia barwę w piękny siwy kolor

Śmiałem się z nią wspominając stare lata

Dziękowała mi każdego dnia aż do dziś za uratowanie jej świata

Byłem przy niej, tak jak ona jest przy mnie teraz

Niczego więcej nie pragnę

bo wiem że mimo iż umieram

to ona zawsze przy mnie będzie

tak jak ja byłem przy niej

## **II MIEJSCE: Edyta Kowalska „Fotograf”**

Stał na przejściu dla pieszych pewien poeta

Z pudełkiem w ręku przyglądał się kwiatom,

Uklonił się ważce, gdzie rosła lawenda,

Nacisnął migawkę – pstryk i uciekła.

Posmutniał trochę Pan starszy fotograf

Melonik zdjął z głowy, odłożył pudełko,

Zaczął do nocy, gdy budzi się rosa  
I szklanym obiektywem namalował ją prędko.

Ostatni portrecik chłopca w trumience  
Umarł nazajutrz z tęsknoty biedaczek,  
Wywołał zdjęcie, podarował je waźce  
A szklany obiektyw spoczął pod dmuchawcem.

### **III MIEJSCE: Kordian Piżgała „Saeculum21”**

Straszne są dzisiejsze czasy,  
Człowiek dąży wciąż do kasy.  
Czas przyspieszył, wciąż go kradną,  
Wkrótce nad Tobą zawładną.  
Laptop, TV i komórka,  
Wczoraj – styczeń, dziś – Barbórka.  
Gdzie podziały się wartości?  
Świat dziś pełen jest nagości.  
Brak czystości to brzydota,  
Zapomnianą cechą cnota.  
Gdzie jest dobro? Gdzie jest miłość?  
Gdzie wytrwałość? Gdzie cierpliwość?  
Gdzie odeszła wiara w Boga?  
Człowiek zrobił z niego wroga.  
Gdzie nadzieja wśród zwątpienia?  
Świat zabija Twe marzenia.  
Gdzie jest honor? Gdzie odwaga?  
Upokorzeń, lęków plaga.  
Gdzie jest prawda w świecie łgarstwa?  
Gdzie jest wolność wśród poddaństwa?  
Gdzie jest szczęście? Gdzie Nirwana?  
Pytam Panią, pytam Pana...

### **WYRÓŻNIENIE: Adrianna Kurpanik „Summa summarum”**

Summa summarum

Jak wiek wieków wiekiem

Każdy chce się w historii zapisać Człowiekiem

I choć każdego taka chwała ęci

W pamięci giną wszyscy, grzesznicy i święci

Summa summarum

Cóż więc z was zostanie?

Z tłumy

Coraz głuchszego na biedy wołanie,

Czy krzyk zachrypnięty

„Odpuścisz nam, Panie!

Wszak i my tak czynimy naszym winowajcom

Przebaczamy wszystkim

Jak swoim, tak zdrajcom”

Lecz summa summarum

Cóż człecze po tobie

Gdy człowieka nie widzisz

Jak w innym, tak w sobie

Summa summarum

Choć popiołem czarnym

Chcesz być podsycanym

Wciąż żywym, wciąż żarnym

Chcesz, jak w dawnych czasach, złocić się płomieniem

I samemu dla się być światłem i cieniem

Summa summarum

Dziś już nic po tobie

Już żeś dawno umarł, już samotnyś w grobie

Już nikt nie pamięta

Czy żyłeś naprawdę, czy tylko od święta

Lecz cóż za różnica, gdy osamotniony

Straciłeś, co dano – zaszczyty, korony

I suma summarum

Dziś już nic po tobie

Choć

Summa summarum  
Ktoś stoi przy grobie

### **WYRÓŻNIENIE: Kamil Gruszczyk "Ty, ja i las"**

Pamiętam, gdy pierwszy raz cię spotkałem.  
Piękna, jak jaskółka w locie, pomyślałem,  
a głos twój jak nektar kojący działał,  
gdy od północy z lasu piękny zapach zawiął.  
Dobroć twa większa niż gwiazda o północy,  
gdy w lesie zbłądziłem i krzychałem pomocy,  
Ty mnie odnalazłaś, wyprowadziłaś z lasu.  
Tobie chciałbym oddać całą potęgę czasu.  
Życie nasze trwale w lesie złączone,  
jak ptaki uchwycone w locie i połączone  
na zawsze w przepięknej pętli życia,  
splecione haftem, jak na lekcji szycia.  
Jakie to dziwne, że wszystko jest proste.  
Proste, jak ptaki w locie, a trudne i ostre,  
gdy nie mogę ci wyznać nic poza hałasem  
i wrzaskiem mego serca związanego z lasem.  
Mimo że śmierć nasza oddzieli nas od siebie,  
mam nadzieję spotkać się z Tobą w niebie  
i żyć z tobą dalej przez całą wieczność.  
Tylko Ty, ja i las tworzący naszą wolność.

### **WYRÓŻNIENIE: Magdalena Bąk „Zaufanie”**

Domek z kart

Budowany powolutku,

Starannie,

Delikatny i kruchy,

Lekki powiew wiatru



I już go nie ma.

Znów trzeba zacząć od nowa.

Znów trzeba działać powolutku,

Starannie,

Delikatnie,

Bez pośpiechu.